

Informator Przemysłowy

Cena egz. 3 zł

Rok I.

Nr. 7.

Kraków, 1 września 1945.

Wydziału Przemysłowego
Urzędu Wojew. w Krakowie

Adres Redakcji — Administracji — Ekspedycji: Kraków — Plac Szczepański 5, pokój 80.
Redakcja i administracja czynna codziennie od godziny 12—15 z wyjątkiem soboty, niedzieli i świąt.

Handel prywatny

Okólnik Nr 25 Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 21 maja 1945 roku.

Poszczególne Urzędy Wojewódzkie, podległe im władze oraz zarządy miejskie w Warszawie i Łodzi zajmują niejednolite stanowisko w stosunku do handlu prywatnego. Stosowany jest szereg ograniczeń i utrudnień, wpływających ujemnie na inicjatywę prywatną i tamującą rozwój życia gospodarczego. Postępowanie takie, jako niezgodne z obowiązującym ustawodawstwem i zamierzeniami Ministerstwa Aprowizacji i Handlu winno być zaniechane. Wyjaśniam przeto, co następuje:

§ 1. Rozporządzenie Prez. R. P. z dn. 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 468) zmienione ustawami: z dnia 17 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 293), z dnia 24 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 20), z dnia 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 350) i z dnia 8 sierpnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 463):

a) określa jednolite zasady prowadzenia przemysłu,

b) ma zastosowanie do wszelkich rodzajów przedsiębiorstw handlowych,

c) ustala w stosunku do przedsiębiorstw handlowych zasadę wolności prowadzenia handlu (art. 2 i 3 cytowanego wyżej rozporządzenia).

Rozporządzenie powyższe w całości obowiązuje nadal i winno być w pełni stosowane.

§ 2. Handel we wszystkich swych formach: spółdzielczej państwowej i prywatnej korzysta z szerokiego poparcia i ułatwień ze strony władz. Inicjatywa prywatna w handlu jest pożądana. Stanowi ona poważny czynnik odradzającego się życia gospodarczego i realizując zasadę wolnej konkurencji, potęguje i ożywia życie gospodarcze.

§ 3. Do współdziałania z władzami winny być wciągnięte zrzeszenia kupieckie.

§ 4. W myśl powołanego na wstępie rozporządzenia art. o prawie przemysłowym należy otoczyć opieką handel, prowadzony na targach małych i wielkich, oraz organizować te targi w ośrodkach, które ich nie posiadają.

§ 5. Handel uliczny w miarę możliwości należy umiejscowić na jarmarkach i targach ewentualnie na innych,

specjalnie do tego wyznaczonych miejscach.

§ 6. Zwraca się uwagę na racjonalne stosowanie rygorów karnych. Nie należy dopuszczać do niszczenia i zamyskania placówek handlowych przez nakładanie zbyt wysokich grzywien.

§ 7. W myśl art. 3 i 5 dekretu P. K. W. N. z dnia 25 października 1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 49).

zmienionego dekretem z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 63), wydawanie obowiązujących cenników na artykuły sprzedawane na wolnym rynku zastrzeżone jest do wyłącznej kompetencji Prezesa Rady Ministrów, który może przelać swe uprawnienia w drodze rozporządzenia, Wojewodom. Ponieważ dotychczas Prezes Rady Ministrów nie wydał odpowiedniego rozporządzenia, poleca się wojewodom — w wypadkach nieodzownej potrzeby — przesyłanie do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu uzasadnionych wniosków o ustalenie cen celem przedłożenia ich Prezesowi Rady Ministrów.

Zakup artykułów żywn. na wolnym rynku

Okólnik Nr 133 Ministra Przemysłu z dnia 9 lipca 1945 roku.

Poleca się, by wszystkie Centralne Zarządy Przemysłu, Zjednoczenia Przemysłu, Wydziały Przemysłowe Urzędów Wojewódzkich oraz poszczególne zakłady pracy zakupywały artykuły żywnościowe na wolnym rynku tylko w tych wypadkach, gdy nie można uzyskać należnych przydziałów w drodze normalnej t. zn. z Ministerstwa Aprowizacji i Handlu oraz organów

temu Ministerstwu podległych.

O nabytych już i nabywanych w przyszłości artykułach żywnościowych w trybie okólnika Nr 102a należy powiadamiać do końca każdego miesiąca właściwy terytorialnie Wojewódz. Wydział Aprowizacji i Handlu wzgl. Powiatowe Referaty Aprow. i Handlu.

Podsekretarz Stanu

(—) Ciszewski.

Nowo powstające spółdzielnie

Informacje dla referatów Spółdzielczości przy władzach admin. ogólnej

Wobec nastroczających się często wątpliwości w pracy Referatów Spółdzielczości i Handlu przy władzach Admin. Ogólnej I Instancji, Urząd Wojewódzki na zasadzie reskryptu Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z 9 lipca 1945 r. L. dz. IV 1164 podaje do wiadomości następujące wyjaśnienia:

1) Wszelkie powstające spółdzielnie muszą uzyskać przed założeniem oświadczenie o celowości.

2) Upoważnionym do wydawania oświadczeń o celowości założenia spółdzielni w myśl art. 5 ustawy o spółdzielniach jest:

a) Wydział Spółdzielczości Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, do czasu reaktywizacji Państwowej Rady Spółdzielczej oraz

b) jedyny po unifikacji Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. z tymczasowo-

wą siedzibą w Łodzi, ul. Południowa 20 lub jego Okręgi (obejmujące teren województwa) oraz Oddziały powiatowe zależne od właściwości.

3) Pismem przeznaczonym do ogłoszeń Spółdzielni jest dwutygodnik Zw. Rewizyjnego Spółdzielni R. P. „Społem”, którego redakcja i administracja mieści się w Łodzi przy ul. Południowej 20.

4) Rejestrację spółdzielni przeprowadzają Wydziały Rejestru Handlowego właściwych Sądów Okręgowych.

TREŚĆ NR 7-GO: Handel prywatny. — Zakup artykułów żywn. na wolnym rynku. Nowo powstające spółdzielnie. Handel państwowy jako regulator cen. — Centrum przemysłu Polski — Śląsk. — Z Izby P. H. Skrzynka pytań i odpowiedzi.

Handel państwowy jako regulator cen

Pismo okólne Min. Aprow. i Handlu z dnia 9 lipca 1945 r.

Idea przewodnią handlu państwowego nie jest monopolizacja życia handlowego i bynajmniej nie wypieranie handlu spółdzielczego, bądź też zdrowej inicjatywy prywatnej. Celem handlu państwowego jest wprowadzenie dodatkowego czynnika państwowego, działającego w ogólnym interesie społeczeństwa, w postaci do pewnego stopnia regulatora w podaży towarów, jak i ich cen, a w wypadku potrzeby działającego interwencyjnie w tym kierunku. Ponadto chodzi o stworzenie niewielkiej sieci placówek państwowych, możliwie na takim poziomie, by mogły one służyć jako przykład organizacyjnych metod han-

dlowych. To są założenia, na których oprze się handel państwowy, jako trzecia i — co należy podkreślić — jedynie uzupełniająca forma handlu w Polsce.

W związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 maja br. Ministerstwo Apropizacji i Handlu przystąpiło do organizacji państwowego handlu i w tym celu rozpoczęło prace związane z organizacją samodzielnej placówki pod nazwą: „Państwowa Centrala Handlowa“ (P. C. H.).

Dyrektor
Departamentu Handlu
(J. Górniak)

Centrum przemysłu Polski - Śląsk

Sprawozdanie z odprawy Pełnomocników Pow. Kom. Ek. Rady Mln.

(Dokończenie)

Powiat Zgorzelice

inż. Kraus.

Powiat był zelektryfikowany, posiadał własną elektrownię w Kehlfurt przy kopalni węgla brunatnego, uszkodzoną na skutek działań wojennych. Po przeprowadzeniu napraw można ją w ciągu kilku miesięcy uruchomić, opierając jej ruch na odkrywkach węgla brunatnego. Jest to sprawa o tyle trudna, że dziś otrzymują Zgorzelice prąd z zach. strony Nissy z elektrowni, która ma być ewakuowana.

Przemysł w Zgorzelicach silnie rozwinięty, reprezentowany przez fabryki metalowe, fabryki sukna, fabryki mas drzewnych, odczynników chemicznych, fabryki waliz i wyrobów skórzanых, wreszcie fabryki ceramiczne, kartonarzy, huły szklane i t. d.

8 fabryk oddanych przez władze sowieckie, w tym 2 fabryki sukna i fabryki wyrobów papierowych, 9 fabryk jest nie przekazanych protokołem lecz przejętych przez Grupę. Z powodu braku środków lokomocji nie skontrolowano w powiecie 8 hut szklanych, 5 cegielni, fabryki kartonarzy, 3 zakładów tekstylnych, 3 młynów oraz kamieniołomu i odkrywki węgla brunatnego w Hirschfelde.

2 fabryki metalowe, 3 firmy budowlane, fabryki sukna, młyny i serownia, były w ruchu, jednak na skutek wysiedlenia Niemców, zostały pozbawione pracowników i częściowo na nowo spłądrowane. Obecnie cały wysiłek Grupy idzie w kierunku zabezpieczenia fabryk przed zniszczeniem i kompletowania kadr pracowników na nowo.

Rozwój przemysłu zależy przede wszystkim od

- 1) stabilizacji stosunków ogólnych,
- 2) zabezpieczenia mienia państwowego i prywatnego od rabunku,
- 3) poczucia bezpieczeństwa pracowników,

4) rozwoju środków transportowych,

5) stanu gospodarki rolnej,

6) dostawy surowców i zbytu towaru, oraz stabilizacji cen,

7) współdziałania władz.

W danej chwili sytuacja wybitnie się pogorszyła pod każdym względem. Dla ratowania zbiorów i upraw pól pod jesień, potrzeba natychmiast wysłać robotników.

Osadnictwo przemysłowe będzie zależne przede wszystkim od stosunków aprowizacyjnych związanych z zabezpieczeniem zbiorów. Akcję werbunkową fachowców z kraju częściowo będzie mogła Grupa przeprowadzić sama w porozumieniu z Centralą. Zapotrzebowanie istnieje na elektrotechników, techników maszynowych, sztygarów górniczych, techników budowlanych, techn. przeróbki papieru, ślusarzy, tokarzy, blacharzy, instalatorów, stolarzy, cieśli, szklarzy, murarzy, tkaczy i papierników.

Pow. Złota Góra (Złotoria)

inż. Stefan Dąbrowski

Na terenie powiatu znajdują się dwa miasta, Złotoria i Chojnow. Powiat wybitnie rolniczy, stąd przeważa przemysł przetwórczo spożywczy. Wiele obiektów jest zniszczonych wskutek działań wojennych. Powiat był prawie bez ludzi przed 2 miesiącami, dziś liczy ok. 40000 osób.

Komunikacji kolejowej brak.

Brak również energii elektrycznej. W kilku miejscach jest zerwana linia wysokiego napięcia, jednak wskutek zaminowania odcinka drogowego na przestrzeni ok. 8 i 5 km., naprawa niemożliwa. Obecnie na terenie powiatu znajduje się ok. 106 przedsiębiorstw przemysłowych w tem ok. 40 młynów, ok. 40 zakładów przemysłu przetwórczego, browary, mleczarnia, jedna duża cukrownia w Chojnowie oraz fabryka papieru zajęta przez oddziały sowieckie. W cukrowni znajduje się zapas ok.

3000 t. cukru, demontażu dotąd nie zauważono.

Z przemysłu ciężkiego należy wymienić kopalnię miedzi zatrudniającą ok. 2000 ludzi, które z b. ubogiej rudy wytwarzają półprodukty, wysyłane do innych fabryk, celem przeróbki na miedź. Kopalnia w całości zatopiona. Ponad to znajduje się kilka kamieniołomów i wapienników.

W samym Chojnowie komendant przekazał 15 przedsiębiorstw.

Grupa cierpi na brak ludzi i brak personelu technicznego. Potrzeba szoferów, gdyż obecnie 2-ch techników ciężki w charakterze szoferów. Brak środków transportowych. Grupa ma jeden ciągnik, jedną ciężarówkę i 2 wozy osobowe, ale rzadko więcej niż 1 wóz jest czynny ze względu stałych remontów.

Brak zupełny straży przemysłowej, milicja również w ilości nie wystarczającej i bez broni. Potrzeba przynajmniej 20 strażników, gdyż dotychczasowa liczba 52, wobec b. rozrzuconych obiektów w powiecie nie jest wystarczająca. Wśród straży, co trzeci człowiek posiada broń. Pod względem aprowizacyjnym sytuacja korzystna, w powiecie są duże zapasy zboża oraz b. wiele niemołconego, jedynie brak mięsa i tłuszczu. Osadnictwo przemysłowe z powodu braku pracy, na razie niemożliwe. W przyszłości będzie można zatrudnić ok. 1000 rzemieślników.

Powiat Zielona Góra

inż. Paszyński.

Elektrownia, wodociągi i poczta są czynne. Ogółem jest ok. 400 zakładów drobnych rzemieślniczych i handlowych, w tym 350 obsadzonych.

Na ogół brak fachowców. Dotychczas zanołowano 15 osób, łącznie z nauczycielstwem. Przybywają przeważnie kupcy, wzgl. inni ludzie w celach handlowych.

Na terenie powiatu znajdują się olbrzymie winnice, które dopiero teraz będą przekazywane. Dotychczas były w rękach niemieckich. Fabryki tekstylne dotąd nie zostały przekazane, mają być oddane w krótkim czasie.

Połączenie osobowe z Poznaniem 2 razy dziennie.

W mieście jest Polaków ok. 1000, w powiecie niewiele, bo osiedla się zaledwie ok. 20 osób dziennie i to b. wolno. Możliwości osadnictwa rolniczego duże. Dla przetworów owocowych potrzeba w b. roku dużej ilości cukru, którego w powiecie brak.

Powiat Góra

ob. Rzepoluch

Powiat jest mało zniszczony. Z powodu swego położenia przy granicy Poznańskiego, zatrzymuje na sobie pierwszą falę ludności napływowej, której większa część osiedla się. Przejęto dotąd 1432 obiekty przemysłowo-handlowe większe i mniejsze. Jest to 80 proc. wszystkich obiektów, które mają być przekazane, w tym 18 obiektów większych. W mieście czynne są sklepy, apteka oraz ordynuje 2 lekarzy.

Nie ma dotąd energii elektrycznej, która była doprowadzana z Lignicy. Wodociągi będą wkrótce uruchomione. Zapotrzebowania na siły fachowe nie ma, wobec napływania ich samorzutnego.

Komunikacji nie ma żadnej, do najbliższej stacji kolejowej jest 23 km. Stosunek do władz administracji ogólnej dobry.

Straży przemysłowej jest 6 osób i więcej nie potrzeba.

Specjalnych zapotrzebowań osadniczych nie potrzeba.

Powiat Wołów

por. Barbanel

Powiat i miasto silnie ucierpiało wskutek działań wojennych. Osadnictwo miejskie niemożliwe z braku pomieszczenia. Komunikacji kolejowej brak. Najbliższa stacja kolejowa w województwie Poznańskim jest w odległości 40 km.

Dotąd przejętych 7 obiektów przemysłowych. W trakcie przejmowania jest całe miasto.

Warunki osiedlenia dość trudne. Znaczny odsetek ludzi przyjeżdżających zniechęca się i wraca.

W mieście i powiecie brak opieki lekarskiej, apteki i lekarstw. Pojawił się tyfus brzuszny i płamisty, wobec czego trzeba koniecznie sprowadzić szczepionki. W mieście znajduje się 600 robotników rosyjskich, ok. 300 Niemców i 500 Polaków. Przed wojną miasto liczyło 7 tysięcy ludzi. W Leugus znajduje się duży obóz Rosjan powracających do kraju w ilości 14 tysięcy, stąd trudności aprowizacyjne bardzo duże.

Obiekty przemysłowe przejęte obsadza się. Fabryką guzików zainteresowało się Zjednoczenie przemysłu galanteryjnego w Katowicach. Dotąd na przeszkodzie rozwojowi przemysłu stoi brak prądu, prace w kierunku doprowadzenia energii elektrycznej są w toku. Grupa posiada 2 samochody ciężarowe i półciężarowy, 2 samochody osobowe.

Straż przemysłowa liczy 23 osoby jest dobrze zorganizowana. Potrzeba jeszcze kilka osób do straży przemysłowej.

Powiat Głogów

por. Barbanel

Straży przemysłowej w Głogowie brak, potrzeba dostarczyć ok. 30 osób. Głogów jest kompletnie zniszczony, dopiero teraz kilka budynków ma się doprowadzić do stanu używalności. Władze administracji ogólnej były dotąd w Zarkowie, obecnie mieszczą się razem z Grupą przemysłową w Sławie (Schlossenberg).

Przemysł jest całkowicie unieruchomiony z powodu braku prądu i silnych zniszczeń.

Środków lokomocji brak.

Po złożeniu sprawozdań z powiatów zabrał głos ob. Schmidtko.

Kontrola

Referat ob. Schmidtko.

Ogólne zadania kontroli, streszczają się na badaniu przedwojennej działalności zakładu przemysłowego, jego formy prawnej, rodzaju produkcji, obecnej działalności zakładu, działalności nominatów i ich kwalifikacji. Następnie kontrola ma za zadanie sprawdzić rodzaj i rozmiar zniszczeń, powstałych wskutek działań wojennych, ewakuacji fabryk, rabunków oraz zbadać możliwości odbudowy i przedkładać w tym kierunku projekty. W zakładach obecnie czynnych, bada się osobę nominatą, jego fachowość, dokonane czynności zabezpieczające, prawidłowość księgowości, inwentaryzacji, plany produkcji zbytu, potrzeby kredytowe i t. d.

Poza tym referat kontroli przeprowadza dorywcze inspekcje na wnioski referatów branżowych i kierowników działów, opiniuje w sprawach dzierżawy, sprzedaży, szacunku, wartości urządzeń fabryk i surowców.

Referat kontroli jest upoważniony do badania działalności referatów branżowych i ogólnej działalności Pełnomocników Powiatowych. W związku z tym, zwraca się z apelem do wszystkich Pełnomocników, aby umożliwili jak najszybsze i najdokładniejsze przeprowadzenie inspekcji przez szczere udostępnienie organom kontroli wszystkich potrzebnych do tego materiałów informacyjnych.

Kontrola będzie prowadzona w kierunku sprawdzenia zgodności działalności Pełnomocników z instrukcjami ogólnymi i zarządzeniami Centrali. W wypadkach specjalnych, nie przewidzianych instrukcją, bądź zarządzeniem winni pełnomocnicy kierować się wgl. najlepszych swych intencji, mając zawsze na względzie dobro państwa.

Stwierdzono w czasie dotychczasowych kontroli pewne niedomagania w sprawozdawczości magazynowej, zwłaszcza w dziale materiałów technicznych. Znaczne zapasy urządzeń przemysłowych, sprzętu i maszyn nie są prowadzone w kartotekach. Nieraz zdarzają się fakty ukrycia wgl. utajenia pewnych zapasów żywnościowych w obawie, aby ich Grupa nie straciła na rzecz Centrali. Należy pamiętać, że ci, którzy dzisiaj dysponują pewną nadwyżką, powinni o ile możliwości odstąpić część powiatom uboższym przynajmniej do okresu zbiorów.

Oprócz organów kontroli Centralnych, powinny w miarę postępu życia przemysłowego w powiatach być zorganizowane organa centralne tak, jak to dziś ma zorganizowane powiat Lignica.

Straż przemysłowa

Referat por. Krawca.

Straż Przemysłowa podlega Wydziałowi straży bezpieczeństwa i Pełnomocnikowi Głównemu. W sprawach kontroli i uzbrojenia straż podlega wojewódzkim i powiatowym organom bezpieczeństwa. Może się zdarzyć, że urząd bezpieczeństwa poleci te funkcje milicji.

Do dziś Straż przemysłowa podlega

Milicji obywatelskiej, ponieważ urząd bezpieczeństwa pewien dział kontroli przekazał milicji.

Pełnomocnicy powiatowi są zobowiązani przedłożyć niezwłocznie listę członków Straży przemysłowej organom bezpieczeństwa oraz meldować tym organom wszystkie dokonane zmiany, zwolnienia, dezerce oraz zaangażowania. Wszyscy członkowie muszą posiadać legitymacje osobiste, które będą służyć jako pozwolenie na broń.

Przy Pełnomocniku Głównym K. E. R. M. jest utworzony oddzielny wydział Straży przemysłowej, który ma na celu szkolenie powiatowych komendantów straży oraz dowódców straży. Dotąd zgłosiło się do straży 4 oficerów i kilku podoficerów.

Rekrutowanie wartowników należy do zadań Pełnomocników powiatowych oraz Komendantów powiatowych Straży przemysłowej. Komendantów tych zatwierdza władza bezpieczeństwa.

Stan Straży przemysłowej nie wystarczający. Potrzeby wynoszą 12 tysięcy strażników, 600 podoficerów i 50 oficerów. W najbliższym czasie nie mogą się spodziewać Pełnomocnicy powiatowi przesłania im odpowiedniej ilości straży, wobec dużego braku personalnego.

Nadmiar broni powinni zdawać komendanci straży, powiatowym organom bezpieczeństwa, a w razie braku broni odnieść się do tychże organów w sprawie przydziału. Bezpieczeństwo wychodzi z założenia, że straż powinna posiadać tyle karabinów, ile jest posterunków z minimalną rezerwą na wartowni.

Program szkoleniowy dla strażników przewidziany jest na 10—14 dni, ma być przeprowadzony przez powiatowych komendantów straży na miejscu. Inżynier Lewicki zapytuje czy komendant milicji, wgl. bezpieczeństwa jako podoficer może kontrolować komendanta Straży przemysłowej, w słowniu oficera. Otrzymuje wyjaśnienie, że jest to zupełnie możliwe, przy czym trzeba wykazać maksimum dobrej woli i zrozumienia, a zasadniczo kontrola odnosi się do wartowników na posterunku a nie do komendantów. Kapitan Dziamski prosi, by przysłano mu straż przemysłową, łącznie z bronią, której na miejscu brak.

Wydział finansowy

Referat ppor. Fell Marka.

Zwraca uwagę na konieczność prowadzenia dokładnego wykazu rozchodów i podaje szereg wskazówek w tej sprawie.

W zakresie gospodarki finansowej będą wydane nowe instrukcje na piśmie.

Przy wydatkach rzeczowych, należy przysyłać raporty dwa razy w miesiącu wedle wzoru. Wszystkie wydatki winny być podzielone na grupy, a więc na wydatki gospodarcze, materiały pędne, transport, części samochodowe i różne. Raporty kasowe należy przysyłać na oddzielnych blankietach, zamiast włączać je w treść sprawozdania ogólnego.

Oddzielny fundusz jest przewidziany na wykup sprzętu cennego od Niemców. Pozytywnie w markach niemieckich, należy przeliczyć na złote, względnie, jeśli są wypłacone w markach, należy zamotować kupno marek niemieckich i prowadzić oddzielnie rachunek marek.

Za okres urlopowy nie otrzymują pracownicy diet ani płacy, wobec tego, że ustawa przewiduje urlop płatny dopiero po 6 miesiącach pracy.

Termin zatrudnienia liczy się od dnia rozkazu wyjazdu, wzgl. dla pracowników przybyłych na własną rękę od dnia zgłoszenia się.

Niektóre powiaty otrzymały pewne dotacje bezpośrednio z Krakowa, Kielce, Pomorza a nawet od Starostów powiatowych. Kwoty te należy zgłosić w Centrali celem wciągnięcia ich do ogólnych przychodów i rozchodów Grupy Operacyjnej.

* * *

W następnym dniu odprawy zabrał głos inż. Iwański.

Na terenie Dolnego Śląska daje się zauważyć następujące elementy charakterystyczne:

Brak ludności polskiej i obecność niemieckiej, słaby rozwój polskiego aparatu administracyjnego, trudności wynikające z aprowizacji Grup Operacyjnych, administracji ogólnej i założeń przemysłowych, brak transportu, wpływ elementu polskiego nie zawsze odpowiedniego, niepewne stosunki bezpieczeństwa.

Brak ludności polskiej został zaakcentowany przez Pełnomocników Powiatowych K. E. R. M. Każdy Polak na tym terenie cenną siłą. Wysiedlenie ludności niemieckiej postępuje bezplanowo. Nie znamy ogólnych powodów politycznych, dla których zostało ono nakazane, może względy natury politycznej nakazują ponieść pewne ofiary w dziedzinie gospodarczej. Ponieważ nie mamy dokładnych wiadomości w tym kierunku, skusznie postępują nasi Pełnomocnicy, zatrzymując załogi robotnicze z zakładów, które są przekazane, albo mają być przekazane. Ta polityka należy dalej prowadzić w porozumieniu z komend. wojennym i komend. garnizonu polskiego. Nie należy specjalnie kłaść nacisku na zabezpieczenie rodzin, chodzi tylko o ochronę kadr fachowych. W najbliższej przyszłości element niemiecki będzie stąd usunięty. Śląsk będzie ziemią czysto polską. Jeśli to będzie wymagać ofiar gospodarczych, trudno, musimy się zdecydować na ich poniesienie.

Słabość aparatu administracyjnego nie powinna nas dziwić w niektórych wypadkach, ponieważ my pierwsi zjawiliśmy się na tym terenie i zorganizowaliśmy naszą sieć organizacyjną. Przybywają inne grupy, które nie od razu są w stanie postawić swoją pracę na należytym poziomie. Tu występuje konieczność pomocy z naszej strony innym jednostkom organizacyjnym. Dotychczasowe nastawienie niektórych Pełnomocników Powiatowych z powodu naszej lepszej organizacji w stosunku do innych jest niewłaściwy. W naszym interesie należy pomóc in-

nym w ich organizacji i te wszystkie funkcje, które dziś tylko przelotnie spełniamy, należy przekazać właściwym organom. Dotyczy to np. aprowizacji. Kwestia zaludnienia tego terenu i kwestia ruchu przemysłu na tym terenie zależy w dużym stopniu od zapewnienia aprowizacji. Niestety w tym kierunku nie rozwinięto dostatecznie silnej działalności. W tym wypadku część winy spada na barki naszych Pełnomocników Powiatowych i nieraz będą oni zmuszeni współpracować ze Starostą czy Burmistrzem w sprawie wyżywienia robotników. W tych powiatach, w których Starosta daje sobie sam radę pod względem aprowizacyjnym nie należy się do spraw aprowizacyjnych mieszać. Tam, gdzie zagadnienie to jest niedostatecznie silnie postawione przez władze administracyjne, obowiązkiem Pełnomocnika jest współpracować w rozwiązaniu tego zagadnienia, a w krańcowym wypadku, starać się na własną rękę o aprowizację Grupy, wzgl. załogi przemysłowej.

Transport

Sprawa transportu kolejowego nie dojrzała jeszcze na tyle, żeby można było liczyć na niego w skali wojewódzkiej, jeśli chodzi o ruch towarowy. Musimy sami zorganizować transport i to z braku odpowiednich ilości samochodów ciężarowych, oprócz go na ciągnikach. Olbrzymie ilości ciągników częściowo zdemontowanych oraz wiele przyczepek znajduje się w terenie, zwłaszcza w powiatach południowych. Przy każdym Pełnomocniku powiatowym winien być referent transportowy, który zajmie się zbieraniem sprzętu, a my zajmiemy się jego remontem.

Napływ ludności polskiej

Na skutek nieodpowiedniej propagandy przyjeżdża wielu ludzi z nastawieniem do objęcia stanowisk dyrektorskich, bądź do szabrowania, a nie do pracy. Ta rzecz zależy dość silnie od Centrali. Będziemy się starali stworzyć warunki, w których tego rodzaju elementy nie będą mogły znaleźć miejsca. W porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej oraz Milicją będziemy musieli stworzyć prace przymusowe i to przy pomocy Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Jest to rzecz, którą trzeba dopiero budować. Również daje się odczuć demoralizacja ludności pod wpływem pięcioletniej okupacji tak, że część aparatu jest zdemoralizowana pod wpływem warunków, w jakich się znajdują. Każdy pragnie zapewnić sobie znośne warunki bytowania, ale istnieje wyraźna granica między znośnymi warunkami bytowania a szabrem. Dalej istnieje wyraźna granica między pracą, dla której się tutaj przyjechało, a oddawaniem większości wysiłku dla spraw prywatnych, które są przeważnie o charakterze kryminalnym. Do dziś jeszcze nie zwracano uwagi. Brak było dostatecznej kontroli dla obserwowania działalności poszczególnych pracowników. Dziś już te możliwości posiadamy, mamy cały sze-

reg wiadomości co do pracy i szabrowania poszczególnych jednostek. Te rzeczy nie będą tolerowane. Wszelkie objawy szabru i zajmowania się sprawami, dla których nie przyjechalibyśmy tu, będą stanowczo tępiące.

Musimy napiętnować te elementy, które swoją działalnością rzucają cień na działalność Grupy Operacyjnej. Dlatego b. stanowczo proszę wszystkich Pełnomocników, zwrócić uwagę na tę stronę oblicza naszego aparatu i zupełnie wyraźnie odgradzić się od tych elementów, których działalność szkodziłoby prowadze naszej organizacji.

Wiemy, że demoralizacja ta wynika z olbrzymiej ilości dóbr materialnych na tym terenie, jak również z braku polskiego środowiska społecznego, któryby napiętnował tę działalność, tj. z braku opinii publicznej. Kontrole w tym kierunku musimy roztoczyć sami i to kontrolę czujną, bo warunki sprzyjają złu, a zło wytepici musimy.

Zagadnienia przemysłowe

Śląsk Dolny stanął, jako pewna część ogólnego systemu niemieckiej gospodarki przemysłowej na pewnej wyżynie, charakterystycznej dla jego bogactw naturalnych. Rozwinął się tutaj przemysł metalowo-przetwórczy, kopalnictwo węglowe i mineralne, przemysł tekstylny, spożywczy i cukrowniczy.

Ten profil przemysłu niemieckiego jest obrazem, na którym orientuje się większość naszych Pełnomocników. Przyjechalibyśmy tu opanowani gorącką owładnięciem gospodarczego tego terenu. Taki profil przemysłowy, jaki był tu za czasów niemieckich nie pozostanie i pozostać nie może w odniesieniu do struktury gospodarczej polskiej. W przemyśle Dolno Śląskim było zatrudnionych ok. 500 tysięcy robotników, tj. prawie tyle, ile w roku 1939 w całej Polsce. Ponad to istniał tu cały szereg zakładów gospodarczych, które nie znajdują miejsca ani uzasadnienia w gospodarce naszego kraju. Są to jednostki o charakterze specjalnym, jakich było niewiele w Europie, a nawet i w świecie.

Śląsk Dolny dostał się nam jako ziemia przyłączona na skutek umów międzynarodowych, a w szczególności, na skutek umowy między Związkiem Radzieckim a Rządem Polskim.

Przemysł Dolnego Śląska musi się kształtować w związku z jego możliwościami gospodarczymi oraz możliwościami całej Polski. Charakter tego przemysłu będzie w przyszłości inny niż dziś. Będziemy się musieli orientować na zakłady przemysłowe, oparte na naturalnych surowcach, a więc na kopalnictwie węglowym, na kamieniołomach granitowych i magnetytach,

Ogłaszajcie się w Inf. Przem.

1 str. druku zawiera 260 mm × 3 łamy
ogłoszenie na 1 stronie . . . 3000 zł
ogłoszenie na 1/2 strony . . . 1600 zł
ogłoszenie na 1/4 strony . . . 900 zł
1 mm 1-łamowy 4 zł
Najmniejsze ogłoszenie . . . 60 zł
Drobne: 1-sze słowo 6 zł, dalsze po 3 zł

magnezytach, łupkach i arsenie i t. d. Będziemy musieli również rozwinąć bardziej niż dziś, gospodarkę przemysłu spożywczo-przetwórczego. Dalej przemysł tekstylny będzie na pewno utrzymywany.

Natomiast specjalne fabryki precyzyjnej mechaniki, fabryki nitrogliceryny i inne, które miały dotąd uzasadnienie w gospodarce niemieckiej, nie będą miały znaczenia w gospodarce Państwa Polskiego. Jeżeli zostaną wywiezione, to nie będzie to dla nas specjalną krzywdą, bo i tak nie byłobyśmy w stanie ich utrzymać.

Specyficzne warunki wytwarza dziesiętna dysproporcja między produkcją a konsumpcją. Dopiero na niewielu odcinkach naszej gospodarki, produkcja znajduje się w nadwyżce nad konsumpcją. Naogół stwierdzić należy, niedomaganie produkcji.

Cały szereg zakładów musi dostać krótkoterminowe kredyty na uruchomienie. Jest to kwestia otwarta i nasza bolączka na pewien jeszcze okres czasu. Musimy więc wpiérw skupić nasze siły na zakłady, które będą miały w gospodarce naszej najważniejsze znaczenie.

Stąd niezrozumiały jest pewien stosunek pretensji do komendantów wojennych w sprawie wywożenia zakładów. Dlatego też odwrotnie, stosunek komendantów do Pełnomocników naszych jest b. różny. Tam, gdzie ten stosunek był dobry, tam mimo że pewne rzeczy wywieziono, osiągnięto sukces znacznie większy, niż tam, gdzie Pełnomocnik chciał zachować cały przemysł. Dolny Śląsk ma mieć charakter przemysłowy, odpowiadający potrzebom ogólnej gospodarki polskiej, a nie charakter dotychczasowego wielkiego przemysłu, który nas w tej chwili jeszcze sugeruje, a w gruncie rzeczy pobawiony jest podstawowego znaczenia dla Polski. Stąd wniosek, że musimy się starać, aby Dolny Śląsk przyjął oblicze gospodarcze jakie w Polsce powinien mieć.

A więc nie należy starać się zatrzymać cenne i wartościowe obiekty, ale przede wszystkim dbać o obiekty najbardziej wartościowe z punktu widzenia naszej gospodarki. Pilnować tej sprawy należy tym bardziej, że niektórzy komendanci wojenni zbyt gorliwie demontują obiekty, które dla nas mają b. duże znaczenie i o które należy przede wszystkim walczyć.

Brak nam fachowców i dla tego musimy zatrzymać Niemców, dopóki nie będziemy w stanie zastąpić ich Polakami. Również brak surowców zmusi nas do ograniczenia produkcji w wielu zakładach, w stosunku do produkcji wojennej.

Organizacja przemysłu

Organizacja przemysłu na tym terenie będzie analogiczna do obszaru organizacji przemysłu w Polsce centralnej. Rozróżnić tu należy zasadniczy podział na: przemysł lokalny o znaczeniu lokalnym i przemysł ogólnopolski. Kryteria podziału są mechaniczne. Jest np. podana cyfra 50 robotników jako cyfra graniczna zakładu małego i wielkiego. W niektórych wy-

padkach z uwagi na produkcję o znaczeniu ogólnym, będzie zaszerzegowany do zakładów o znaczeniu państwowym, zakład znacznie mniejszy i będzie podlegać kompetencji zjednoczeń branżowych, wzgl. Centralnych Zarządów Przemysłowych. Natomiast cały szereg zakładów o większej ilości pracowników, będzie zaliczony do zakładów miejscowych.

Zostaną wydzielone wojewódzkie i powiatowe wydziały przemysłowe. W skali powiatowej organizacją ich zajmą się nasi Pełnomocnicy powiatowi przy pełnomocnikach Rządu. W skali wojewódzkiej zajmą się tym władze centralne. Na czele zjednoczenia przemysłu wojewódzkiego będzie stać dyrektor zjednoczenia, zaś na czele zjednoczenia przemysłu powiatowego, będzie stać dyrektor powiatowy. Przy naczelniku wydziału przemysłowego w powiecie, wzgl. województwie, będzie sprawować swe funkcje odpowiadający dyrektor zjednoczenia przemysłu i referent przemysłowy o znaczeniu przedwojennym. Ten ostatni będzie miał nadzór nad przemysłem prywatnym i rzemiosłem. Wojewódzki dyrektor przemysłu miejscowego będzie pierwszym zastępcą naczelnika wydziału przemysłowego i jemu podlegać będą powiatowi dyrektorzy przemysłu. Drugi zastępcą naczelnika wydziału przemysłowego przy urzędzie wojewódzkim będzie władza administracyjno-przemysłowa drugiej instancji i będzie spełniał funkcje takie jak przed wojną.

Wielkie przedsiębiorstwa, które wchodziły w zakres zjednoczeń przemysłowych liczyły na tym terenie ok. 800 jednostek. Obecnie ulegnie ta liczba znacznej redukcji.

Zjednoczenia branżowe już zaczęły swą działalność na tym terenie, w ramach Grup Operacyjnych i tylko po przez Grupy mogą przyjmować zakłady. Jeżeli w powiecie zjawia się delegaci branżowi bez skierowania od nas, nie należy ich dopuścić do pracy, można im jedynie udzielić wszelkich informacji. W przyszłości część pracowników Grupy Operacyjnej przejdzie do powiatowej, wzgl. wojewódzkiej referatów przemysłowych, część wejdzie do aparatu Zjednoczeń branżowych w charakterze kierowników zakładów przemysłowych, drobna część wejdzie do urzędu przemysłowego.

Wydzielenie wojewódzkiego i powiatowych wydziałów przemysłowych, będzie najbliższym naszym zadaniem. W całym szeregu powiatów, gdzie sytuacja dojrzała do tego, przekazemy przemysł lokalny referatom przemysłowym. Powiaty pełnomocne o przemysły rolniczo-przetwórczym w większości do tego dojrzały. W połowie b. miesiąca będą musieli Pełnomocnicy powiatowi wydzielić pewną część tego aparatu i włączyć go w skład powiatowych wydziałów przemysłowych. Nie wszędzie jest to możliwe ze względu na szczupłość tego aparatu. Ze strony Ministerstwa administracji publicznej, oświadczam, że na tym terenie żywot Grupy Operacyjnej można orientacyjnie liczyć na 3 do 4 miesięcy.

Kwestia finansowania zakładów

przemysłowych uruchomionych, wzgl. przygotowywanych do uruchomienia jest rozważana przez Ministerstwo Przemysłu i dostaniemy wyjaśnienia w tej sprawie. Będziemy otrzymywali z pewnością kredyty krótko, wzgl. długoterminowe. Kredytowanie następować będzie przez Kierownictwo Grupy Operacyjnej.

W związku z akcją odbudowy Dolnego Śląska i odbudowy naszej Stolicy, proszę o meldowanie w naszej Centrali wszelkich materiałów budowlanych oraz sprzętu. Środki transportowe będą dla ich zwiezienia otrzymywane. Dość ważna jest dla nas zmiana dowództwa wojskowego. Zostaliśmy wyłączeni od drugiego frontu ukraińskiego i przydzieleni do dowództwa drugiego frontu Białoruskiego w Bydgoszczy, która ma swoją ekspozyturę gospodarczą w Bytomiu. Sprawa ta wprowadziła pewien zastój w przekazywaniu przedsiębiorstw.

Sprawa zbytu artykułów technicznych i produkcji, następować będzie centralnie wg. naszej dyspozycji. Specjalne formularze w tym kierunku będą rozesłane.

Na interpelację ze strony poszczególnych Pełnomocników, wyjaśnia inż. Iwański, co następuje:

Powiatowe wydziały przemysłowe organizuje Pełnomocnik Grupy Operacyjnej w powiecie, oraz przemysłowy wydział wojewódzki. Referenci powiatowych wydziałów podlegają referentowi przemysłowemu województwa. W wypadku zgrupowania pewnego przemysłu w powiecie można tworzyć zjednoczenia przemysłu lokalnego.

Jako ilość robotników przy zaszerzegowaniu danego zakładu do mniejszych lub większych, należy brać przedwojenny stan załogi.

Przemysł spożywczy zostanie w przeważnej części przydzielony do referatów aprowizacyjnych przy Starostwach.

Organizacja techniczna i uruchomienie fabryk

Referat inż. Tafeta.

Państwo ma prawo wymagać od Dolnego Śląska tego, co jest najkonieczniejsze, a więc materiałów budowlanych dla odbudowy miast polskich. Ważną rolę spełnić tu musi przemysł budowlany, ceramiczny, drzewny oraz hutnictwo szklane Dolnego Śląska. Dalej potrzebuje Państwo kamieniołomów dla naprawy dróg polskich i uruchomienia transportu.

Z tych nakazów chwili wynikają dla nas konsekwencje przy uruchamianiu przemysłu Dolnego Śląska. Dotąd pracowaliśmy bezcelowo. Co się udało złapać, to wzięliśmy. Mieliliśmy tylko materiał statystyczny niemiecki. Nie mieliśmy własnego poglądu na potrzeby doraźne i potrzeby przyszłości.

Obecnie nie jesteśmy jeszcze w stanie konkretnie i planowo prowadzić całą gospodarkę. Nie jest dla nas ważne, czy obejmujemy jeszcze jedną fabrykę mechaniczną, precyzyjną, czy będzie wywiezione 20 proc. przedsiębiorstw, czy 50 proc., bo to nie stanowi o całości gospodarczej państwa i nie jest zasadniczą przeszkodą do speł-

nienia pierwszego i naczelnego naszego zadania, tj. przyswojenia Dolnego Śląska, jako prowincji czysto polskiej. Niech nikt nie boleje nad tym, czy mu zostanie 30 czy 50 fabryk. Musimy pamiętać o jednym: Dolny Śląsk musi być Polski.

Jest to problem ogólnie państwowy, który spoczywa tylko na nas. Skarby naturalne Dolnego Śląska warunkują jego przemysł.

Zagłębie węglowe dało podstawę do silnego rozwoju gazownictwa. My musimy tę sprawę pilnie obserwować choć zajmuje się tym centralny zarząd przemysłu węglowego. Musimy uruchomić kopalnictwo węglowe, które jest podstawą całej struktury gospodarczej Dolnego Śląska.

Łączy się z nim sprawa energetyczna, a więc sprawa zaopatrzenia w gaz całego szeregu zakładów przemysłowych.

Na terenie Dolnego Śląska mamy bogate pokłady kamienia, glinki szamotowej, łupków i t. d. To samo odnosi się do przemysłu papierniczego oraz drzewnego. Niewątpliwie potencjał przemysłu papierniczego Dolnego Śląska, wystarczyłby dla całego Państwa Polskiego, dlatego jeżeli nam pozostanie 30 proc. to i tak zaspokoimy nasze potrzeby.

Przemysł spożywczo przetwórczy musimy stworzyć. Dolny Śl. miał wiele majątków obszarowych, sprzyjających uprawie buraków cukrowych, w związku z czym rozwinął się silnie przemysł cukrowniczy. Obecnie wobec osiedlania Dolnego Śląska przez osadników, otrzymujących niewielkie obszary rolne, zmniejszy się produkcja buraków cukrowych, nasion oleistych, ziemniaków na cele przemysłowe i t. d.

Na tym terenie pozostanie przemysł związany z produkcją rolną i produkcją lnu. Innych surowców mamy tu mało, należy więc koncentrować swoje wysiłki odnośnie do zakładów przetwarzających len, dla których baza surowcowa jest zapewniona na długi okres czasu. Nie wolno koncentrować wysiłków nad przemysłem, który stanie w najkrótszym czasie z braku surowców. Nam nie chodzi o efekt chwilowy.

Zasadnicza siła przemysłu Dolno-Śląskiego leży w drobnych warsztatach rzemieślniczych i przetwórczych okolicach podgórskich czy sudeckich. W związku z tym znaczny odsetek materiału ludzkiego, jaki do nas napływa, będzie kierowny do drobnych warsztatów, chociaż nie nasza sprawa jest bezpośrednie zajmowanie się nimi. Dopóki nie ma odpowiednich instytucji i władz administracyjnych, musimy dbać o to, aby żaden zakład rzemieślniczy nie został wywieziony i pozbawiony maszyn.

Państwo ma prawo od nas oczekiwać całej nadwyżki materiałów: budowlanych dla odbudowy kraju, oraz zaopatrzenia w węgiel nie tylko z terenu Dolnego Śląska, ale i innych terenów polskich.

Również będziemy musieli zaopatrzyć ludność tutejszą oraz ludność Polski centralnej w wyroby konfekcyjne, ceramiczne, papiernicze i t. d.

Dotychczasowa nasza praca ograniczała się do roboty statystycznej, jak zbierania danych szacunkowych. Była to praca oparta na penetracji przedsiębiorstw, niezbędna dla dalszego planowania. Ta akcja jest prawie w całości zakończona i do niej przypuszczalnie więcej wracać nie będziemy. Staje przed nami zadanie objęcia tego przemysłu i jego uruchomienia. Objęcie przemysłu na całym terenie następuje powolnie i nie tak, jakbyśmy sobie tego życzyli, ale tak, jak dyktuje obecna chwila.

Odczuwamy brak kadr specjalistów, potrzebnych do uruchomienia przemysłu. Nie mamy dość sił na to, by uruchomić zakłady mniej potrzebne. Ponieważ w powiecie nie ma poglądu na całość polityki gospodarczej w skali wojewódzkiej nie wolno uruchamiać zakładu większego o mniejszym znaczeniu dla państwa, albo nie mającego widoków długiego ruchu.

Wytwarza się tu konieczność stworzenia brygad remontowych i oddziałów złożonych z rzemieślników fachowców. Każdy powiat powinien mieć taką drużynę specjalistów do remontów zakładów przemysłowych. W związku z tym Centrala przygotowuje stałą pomoc techniczną, złożoną z inżynierów, którzy będą mieli za zadanie rozplanować uruchomienie zakładów przemysłowych w powiecie. Inżynierowie nie będą stale w powiatach, bo jest ich za mało, będą oni dojeżdżać czasowo celem udzielenia instrukcji miejscowym brygadam remontowym.

Trudności przy uruchamianiu będą olbrzymie, związane z materiałami, warunkami i z materiałem ludzkim. Tylko od nas, tylko od człowieka zależy wykonanie zadania, jakie Państwo przed nim stawia. Wielu z nas może każde zadanie wykonać, jeżeli chce i wie, że zadanie to jest koniecznością chwili. Na Dolny Śląsk kieruje się ludność osadnicza, która nie znajduje żadnego oparcia, ani o towarzyszy, ani o władzę. Należy tych ludzi związać ze sobą i dbać o robotnika, który do nas przychodzi, być może z aspiracjami dyktorskimi, ale człowieka, który po odpowiednim ustosunkowaniu się do niego, będzie mógł z korzyścią pracować.

Problem wytwórczości

Wytwórczość polega zasadniczo na centrali i jeśli chodzi o zbyt towarów, należy się trzymać ściśle wskazówek i zarządzeń centrali, aby uniknąć cienia podejrzenia, jaki się nieraz na Grupę rzucał. Problem wytwórczości i uruchomienia jest cięższy, niż to, co dotąd wykonano. Musimy tu pracować z całą energią i poświęceniem. Jeżeli znajdziemy w sobie dość uporu wewnętrznego dla pokonania tych trudności, to w najkrótszym czasie Dolny Śląsk będzie miał przemysł uruchomiony i pracujący dla ogólnie państwowego dobra.

Sprawy finansowe

mgr. Sulkowski

Instrukcje odnośnie do finansowania przemysłu będą wydane oddzielnie na

piśmie i tej kwestii omawiać się jeszcze nie będzie. Jest to problem jeszcze nie aktualny na najbliższą przyszłość, narazie zajmie się tym Grupa Operacyjna.

Sprawozdawczość magazynowa na powiatkach jest niedostateczna i trudno się zorientować o stanie zagospodarowania. Prosi o ścisłe przestrzeganie instrukcji dotyczących prowadzenia kartoteki.

Transport nasz musi racjonalnie dysponować paliwem i materiałami technicznymi. Dokładna wiadomość o stanach magazynowych może nam pozwolić na racjonalne przedysponowanie sprzętu i zbyt produkcji. Sprawozdania materiałowe muszą być na oddzielnych arkuszach niezależnie od zapotrzebowań magazynowych.

Sprawa kwaterunku była nieraz żałowana w sposób niewłaściwy. Muszą nią zająć się referaty mieszkaniowe.

Sprawy transportowe

mgr. Tabaczyński

Na początku miała Grupa do dyspozycji 5 samochodów ciężarowych i kilka osobowych, pożyczonych. Dziś dysponujemy już sporym zastępem taboru samochodowego, jakkolwiek dla potrzeb naszych jest on nie wystarczający. W Lignicy stworzono garaże i warsztaty remontowe. Większość samochodów ściąganych, była zepsuta. Trzeba było je remontować.

Następna trudność sprawiała sprostowanie paliwa z Jedlica i Glinika Mariampolskiego, co pochłaniało olbrzymią część transportu.

Brakuje stale sił fachowych warsztatowych i kierowców samochodowych. Od dnia 18. 6. br. pracuje samodzielny wydział transportowy przy Grupie, któremu podlegają wszystkie sprawy transportowe w Centrali i w powiatach. Realną korzyść z tego mają Pełnomocnicy nasi w powiatach północnych, gdzie był kompletny brak samochodów.

Przy wydziale uruchomiono referat ogólny, referat techniczny, zajmujący się remontami i referat paliwa i zaopatrzenia, zajmujący się sprowadzaniem i rozprowadzaniem paliwa, zdobywaniem części samochodowych itp. Ze względu na brak części samochodowych, musimy się ograniczyć do kilku typów samochodów. Samochód bez części zapasowych nie przedstawia wartości. Sprawami samochodowymi zajmuje się na terenie państwa Państwowy Urząd Samochodowy, a w jego zastępstwie na naszym terenie Wojewódzki urząd samochodowy, w powiatach zaś powiatowy urząd samochodowy. Zajmuje się on dyspozycją taboru samochodowego, będącego w posiadaniu poszczególnych grup czy przedsiębiorstw. Do niego należą organizacje warsztatów i garaży samochodowych oraz eksploatacja taboru samochodowego. I my powinniśmy korzystać z taboru PUS, ale w tej chwili tabor ten jest znacznie szczuplejszy od naszego.

Nie wszyscy Pełnomocnicy wypełnili zadanie, dotyczące rejestracji samochodów, a zwracam uwagę, że reje-

stracja trwa 3 do 4 tygodni. W międzyczasie jedynym dokumentem zabezpieczającym pojazd od rekwizycji jest Nr. próbny, który upoważnia posiadacza do używania samochodu na ściśle określonej trasie. Próby rozciągnięcia tej ważności na powiat, czy też kilku miejscowości pozostały bez efektów.

Referat techniczny

Plan naszej pracy możemy podzielić na 3 działy: statystyczny, uruchamianie zakładów i wytwórczość.

Dział statystyczny ma nam dać pełny obraz życia gospodarczego w chwili obecnej oraz materiał informacyjny dla tych, którzy tu zamierzają osiąść i pracować, a zasadniczo dla czynników zwierzchnich, jako podstawę do rzeczowego planowania. Dotychczasowe dane otrzymane od Pełnomocników powiatowych nie zawsze spełniły to zadanie.

Dla orientacji i ułatwienia rozmów z władzami wojskowymi, należy zasadniczo podać pełne brzmienie niemieckie każdego zakładu, oprócz tego, można podać odpowiadające mu brzmienie polskie, któreby bliżej określało formę prawną, oraz produkcję fabryki. Elektrownia w Kraftborn i Olawa zostały zdemontowane. Dysponujemy dzisiaj elektrowniami w Müt. telsteine, Mölke i w Walbrzychu oraz z wieloma małymi zakładami wodno-elektrycznymi, co stanowi łącznie ok. 50 proc. mocy, jaką dysponowali ostatnio Niemcy. Potrafimy tym narazie zaspokoić potrzeby Dolnego Śląska, pod warunkiem, że nie utracimy żadnego więcej zakładu. Do dziś zrobiono wiele w kierunku naprawy uszkodzonej linii elektrycznej wiele jeszcze w tym kierunku pozostało do wykonania. Oprócz energii elektrycznej znaczna ilość zakładów opiera swą egzystencję na gazie świetlnym, przesyłanym rurociągami wysoko prężnymi z Walbrzycha. Sieci gazowe są w niektórych miejscach uszkodzone, naprawy w toku.

Z niektórych powiatów brak dokładnych danych energetycznych, wobec czego rozdano ankietę poszczególnym Pełnomocnikom, dotyczącą informacji co do stanu urządzeń elektrycznych w powiatach, uszkodzeń linii i t. p. Po uruchomieniu przemysłu należy zorganizować wytwórczość, z którą łączyć się następujące zagadnienia:

Zaopatrzenie w surowce i materiały pędne.

Zbyt produkcji, wyszukanie rynków zbytu.

Transport surowców i gotowej produkcji.

Kredyty wzgl. dotacje na pierwszy okres ruchu, aprowizacja i zaopatrzenie rzesz robotniczych, ściąganie odpowiednich kadr robotniczych i technicznych.

Sprawami tymi zajmują się poszczególne referaty w wydziale technicznym w centrali. Rozdano ankietę Pełnomocnikom, dotyczącą zapotrzebowania oraz stanu magazynowego materiałów technicznych i surowców. Dane powyższe powinna każda fabryka dostarczyć odnośnym Pełnomocnikom

Z Izby Przem.-Handl.

Korespondencja kupców do Władz Centralnych

Do Władz Centralnych, a szczególnie do Min. Aprowizacji i Handlu napływają liczne pisma głównie odwoławcze na tle nieporozumień kupców z władzami administracyjnymi i samorządowymi, które Ministerstwo odsyła do zaopiniowania przez właściwe władze administracyjne i organizacje kupieckie. W związku z tym Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę, że bezpośrednie odnośnienie się kupców do Władz Centralnych powoduje tylko utratę czasu i że wnoszenie próśb wzgl. odwołań itp. winno nastąpić jedynie w drodze właściwych organizacji gospodarczych i Izby przemysłowo-handlowej.

Rejestracja firm w Izbie Przem.-Handl.

Mimo wielokrotnych upomnień szeregu firm jeszcze nie dokonało rejestracji swych przedsiębiorstw w Izbie P. H. Izba zwraca uwagę tych firm, że nie posiadając tych szczegółowych danych, których dostarcza rejestracja, Izba nie będzie w możności zajmowania się nimi w szczególności nie będzie udzielać im informacji, porad, pomocy i t. d.

Izba wzywa wobec tego wszystkie firmy przemysłowe i handlowe ponownie do dodatkowego zarejestrowania się w Izbie. Na prowincji firmy handlowe winny zwrócić się w tym celu do Oddziału Kongregacji Kupieckiej, która posiada dotyczące druki.

Wykaz Zrzeszeń Przemysłu prywatnego przy Izbie P. H.

w Krakowie, ul. Długa 1.

1) Zrzeszenie Przemysłu Szklanego, Prezes Edward Skoczylas, Kraków Długa 1.

powiatowym. Rozdano również drugą ankietę, dotyczącą zapotrzebowania na węgiel dla fabryk i ludności cywilnej. Wobec tego, że w powiatach południowych komunikacja kolejowa jest częściowo czynna, proszę o jak najszybsze nadesłanie ankiety z tych powiatów, gdyż odcięty w tych terenach tabor kolejowy będzie mógł najszybciej powiaty południowe obsłużyć.

Sprawa kredytów i finansowania będzie omówiona w przyszłości, oraz podana do wiadomości Pełnomocnikom drogą instrukcji pisemnych. Sprawę kadr robotniczych i technicznych omówi kierownik działu personalnego. Z powyższych uwag widać, że praca

2) Zrzeszenie Przemysłu i Handlu Drzewnego, Prezes Władysław Ciaputa Kraków, Zabłocie 39b.

3) Zrzeszenie Przemysłu Chemicznego, Prezes Dr Włodzimierz Mostowski, Kraków, Lubicz 34.

4) Związek Przemysłu Spożywczego, Prezes Kazimierz Sowa, Kraków, Basztowa 8 (Fa Milczarek).

5) Zrzeszenie Hotelu i Pensjonatów Województwa Krakowskiego, Prezes Dr Józef Chojnacki, Kraków, ul. Szpitalna — Hotel Pollera.

6) Zrzeszenie Przemysłu Metalowego, Prezes Dr Jan Sulikowski, Kraków ul. Długa 1.

7) Zrzeszenie Przemysłu Papierniczego Przetwórczego, Prezes Leon Illukiewicz, Kraków, Grzegórzecka 19 — w organizacji.

8) Zrzeszenie Przemysłu Mineralnego, Prezes Dr Wincenty Bogdanowski, Kraków, Basztowa 17 — w organizacji.

Ważne dla importerów

Pewna czeska firma pragnie nawiązać stosunki z polską firmą dla importu do Polski przyborów kancelaryjnych jak papier karbonowy, indygo, taśmy do maszyn, maszyny i przybory do powielania i t. p.

Blіszcze informacje: Izba Przemysłowo-Handlowa, Kraków, ul. Długa 1. Pokój Nr 26 II p.

Ważne dla eksporterów

Firma czeska poszukuje dostawców olejów mineralnych, taśm z surowego batystu do wyrobu taśm do maszyn do pisania, papier bibułkowy do wyrobu papieru karbonowego i t. p.

Blіszcze informacje: Izba Przemysłowo-Handlowa, Kraków, ul. Długa 1. Pokój Nr 26 II p.

Pełnomocników powiatowych zamienia się w pracę realizowania uruchomienia przemysłu. Dokonałście dotąd pierwszą część swego zadania, część statystyczną, obecnie czeka was znacznie odpowiedzialniejsza praca organizacyjna, której owoce będziecie mogli realnie oglądać.

Na zakończenie Zjazdu ob. inż. Iwański dziękuje zebrany za owocną współpracę, wyrażając nadzieję, że w najbliższym czasie będzie można przejść do zagadnienia produkcyjnego i tym samym wzbogacić nasz kraj wyniszczony okupacją.

Skrzynka pytań

CECH RZEMIEŚNICZY, ANDRYCHÓW.

1) Czy małe zakłady rzemieślnicze i drobni kupcy, zakupujący artykuły przemysłowe (surowce) mają również w myśl okólnika Nr 102 25 procent magazynu z dnia 15. 4. 1945 i 25 proc. bież. produkcji zbywać po cenach komercyjnych?

Odpowiedź: Okólnik Nr. 102 dotyczy wyłącznie zakładów przemysłu wytwórczego, a nie przemysłu przetwórczego.

2) Jakże ceny obowiązują na surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby, pozostałe z czasów okupacji niemieckiej u rzemieślników Polaków, prowadzących podczas okupacji swoje warsztaty pracy?

Odpowiedź: Rzemieślnicy, którzy mają na składzie surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby, stanowiące ich bezsporną własność, mogą je sprzedawać po cenach komercyjnych. Nie ma żadnych podstaw do sprzedawania tych towarów po innych cenach.

3) Na tutejszym terenie, włączonym podczas okupacji niemieckiej do Bzeczy, odebrane zostały właścicielom-Polakom warsztaty rzemieślnicze. Znajdujące się w tych warsztatach maszyny i narzędzia pracy, oraz surowce, materiały pomocnicze i gotowe wyroby zostały skonfiskowane albo wywiezione, albo też przydzielone warsztatom prowadzonym przez Niemców.

Na polecenie Władzy administracyjnej (Starostwa) przeprowadzona została dokładna inwentaryzacja tych warsztatów i inwentarze przedłożone Władzom, które ograniczyły właściciela w swobodnym dysponowaniu spisanych remanentów z uwagi na to, że jest to mienie polonickie i jako takie podlega dyspozycji Władz państwowych.

Również sklepy i warsztaty rzemieślnicze prowadzone podczas okupacji niemieckiej przez Polaków, poddane zostały takim samym zarządzeniom mimo, że zakłady te prowadzone były przez Polaków!

Odpowiedź: Z chwilą wyrzucenia właściciela Polaka przez władze okupacyjne, majątek stawał się majątkiem opuszczonym, w rozumieniu ustawy z dn. 6 maja 1945 r. Dz. Ust. 17 poz. 97, albowiem nie znajdował się w posiadaniu właściciela w związku z wojną rozpoczętą dn. 1 września 1939 r. Majątek ten reprezentują te maszyny i narzędzia, które znajdowały się w warsztacie czy fabryce w dniu skonfiskowania zakładu pracy przez okupanta. Jednakowoż wszelkie zapasy surowca zostały majątku w toku prowadzenia warsztatu przez Niemca stanowią jego własność i dziś stanowią mienie porzucone w rozumieniu art. 2 wyż. cyt. ustawy. W myśl zasady, że nikt sam sobie nie wymierza sprawiedliwości, wygnany przez okupanta właściciel zakładu pracy nie może wzamian za zrabowane mu przedmioty mieć prawa własności na mieniu polonickim.

Natomiast nie ma absolutnie żadnej podstawy prawnej, by tych Polaków, którzy przetrwali przy swych warsztatach pracy przez cały czas okupacji, dziś ograniczać w ich swobodnym rozwijaniu działalności gospodarczej.

4) i 5) W pewnych wypadkach Władze administracyjne (Starostwo i Zarządy Miejskie) zleciły wydawanie pozostałych z czasów okupacji niemieckiej towarów do reperacji

zniszczonych wskutek działań wojennych okien, tak, że cały zapas został wyczerpany i właściciel zakładu nie otrzymał dotychczas żadnego wynagrodzenia za wydany towar. Władze wręcz odmawiają zapłaty z stwierdzeniem, że są to szkody wojenne, właściciele domów zreperowanych tak samo.

Odpowiedź: Pretensje z tytułu należności do Skarbu Państwa i do poszczególnych osób nadają się do wyegzekwowania w drodze sądowej, albowiem nikt nie był nigdy obowiązany do darmowych świadczeń ani ma rzecz Władz Administracyjnych, a oż dopiero poszczególnych obywateli.

6) Czy jest możliwość otrzymania pewnych ulg ze strony rzemiosła i kupiectwa na tutejszym terenie?

Odpowiedź: Poruszoną przez Panów sprawą maszyn i urządzeń i narzędzi nadaje się do zainteresowania nią Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych przy Ministerstwie Przemysłu, Warszawa, Grochowska 274/6.

Co do 1) przydziału surowców,

2) możliwości kredytu należy się porozumieć z Izłą Rzemieślnicza, Kraków, św. Anny 9,

3) zwolnienia od opłat i podatków z Izłą Skarbową, Kraków, Skarbowa.

7) Czy są możliwości otrzymania pewnej obniżki cen prądu dla rzemiosła i drobnego przemysłu?

Odpowiedź: Należy się porozumieć ze Zjednoczeniem Przemysłu Energetycznego na okręg krakowski, Kraków, Al. Mickiewicza 33.

8) Rzemieślnicy sprzedający po targach i jarmarkach przed wojną swoje wyroby zwolnieni zostali od wykupu osobnych kart przemysłowych na sprzedaż tych wyrobów. Obecnie Władze administracyjne wymagają, aby wspomniani rzemieślnicy posiadali osobne zezwolenia na prowadzenie rzemiosła (karty rzemieślnicze), a osobne na sprzedaż swoich wyrobów po targach i jarmarkach i wykupili karty rejestracyjne tak dla zakładów rzemieślniczych, jakoteż i dla handlu obnośnego.

Odpowiedź: Art. 3, art. 31, art. 39, art. 53. Obecnie obowiązuje to samo prawo przemysłowe co w r. 1939. Jest to rozporządzenie Prez. R. P. z dn. 7 czerwca 1927 r. Dz. Ust. Nr. 53 poz. 468 z późniejszymi zmianami. Art. 53 prawa przemysłowego postanawia, że nie wymaga się licencji na przemysł okólny od tego, kto w promieniu 15

km od miejsca swego zamieszkania sprzedaje sposobem okólnym wyroby własnej produkcji.

„CHEMIMETAL“. Czy pracownikom przysługuje zwrot kosztów dojazdu do miejsca pracy koleją lub tramwajem, a w razie pozytywnym — do jakiej maksymalnej odległości jazdy koleją?

Odpowiedź: Nie ma postanowień ustawowych, zależne od umowy pracodawcy z pracownikami.

OB. TADEUSZ GRUDASZEWSKI, NOWY SĄCZ. Jeżeli przemysłowiec znajduje inną fabrykę w miejscu jego przedwojennej, komu przysługuje prawo do tej fabryki?

Odpowiedź: Gdy przystępujemy do rozwiązania problemu, czy właścicielowi przysługuje prawo własności na nowej fabryce, powstałej w miejscu, gdzie dawna fabryka stała, musimy odrazu sprecyzować, że właściciel dawnej fabryki był zarazem właścicielem gruntu, na którym stała dawna fabryka, a na którym budowano obecnie fabrykę. W tym wypadku nie ulega wątpliwości, że nowozbudowany budynek fabryczny przypada właścicielowi gruntu na podstawie par. 418 kod. cyw. austr. (obowiązującego na terenie woj. krakowskiego). Pozostaje otwarta kwestia, komu przypada ewentualna nadwartość w stosunku do poprzedniego stanu. Tutaj znajdzie zastosowanie art. 123 kodeksu zobowiązań, na podstawie którego ten „kto niesłusznie uzyskał korzyść z majątku innej osoby, obowiązany jest do wydania tej osobie uzyskanej korzyści w naturze, a gdyby to nie dało się uskutecznić, do wydania wartości. A zatem nadwartość niesłusznie uzyskaną właściciel powinien oddać Państwu.

OB. ST. Z. ZAKOPANE. Gdzie można kupić ustawę o majątkach opuszczonych?

Odpowiedź: Ze względu na liczne zapytania w sprawie ustawy z dn. 6 maja 1945 Dz. U. Nr 17, poz. 97 o majątkach opuszczonych i porzuconych, zawiadamiamy, że powyższa ustawa jest przedrukowana w całości w nr. 3-4 „Informatora Przemysłowego“. Numer ten jest do nabycia w Admin. lub w Izbie Przemysłowo-Handl. Pokój 11. Cena 6 zł. plus porto.

OB. X. Y. Z. Odpowiedź zamieścimy w następnym numerze.

OB. M. B. MSZANA DOLNA. Odpowiedź zamieścimy w następnym numerze.

OB. JAN W. WAR. Prosimy o dalsze artykuły.

Pudełka z tektury falistej, składane, różnych wymiarów, nadające się do opakowania wszelkiego rodzaju artykułów, ewentualnie z wkładami wzmacniającymi, odpowiednio dla przesyłek pocztowych, albo też ze specjalnymi przegródkami na flaszeczki lub słoiki od 12—100 sztuk.

Podwójny papier falisty Gilzy (otuliny) na flaszki i słoiki różnej pojemności z tegoż papieru falistego poleca

FABRYKA „WELPA“

Kraków, ul. Żółkiewskiego 17.

Telefon 580-02 Fabryka pod zarządem państwowym. Telefon 580-02